



Jeśli nakłaniamy dziecko do niechcianego dotyku, to uczy się, że

- ma pozwalać, wchodzić, czy znosić pewien rodzaj kontaktu wbrew sobie wbrew temu, co czuje
- że inne osoby dorosłe, zazwyczaj autorytet, rodzic, ktoś kogo postrzegamy jako silniejszego, mającego nad nami przewagę mogą nas przekraczać
- że to normalne, że dorośli / inni przekraczają
- że musi spełniać oczekiwania innych, nawet jeśli nie idą w parze z tym co czuje i czego potrzebuje
- zadowalania innych, brania odpowiedzialności za ich samopoczucie oraz regulowania im stanów emocjonalnych
- osłabia się czujność i rozpoznawanie tego, jaki rodzaj bliskości i kontaktu jest dla dziecka ok
- traci też zdolność nazywania i komunikowania wprost czego potrzebuje, a z czym jest mu źle

Cele dbania o granice cielesności dziecka

- nauka obopólnej zgody (umiejętności dawania jej w świadomy sposób)
- umiejętność rozpoznawania własnych granic i komunikowanie ich
- umiejętność rozpoznawania jaki rodzaj kontaktu, dotyku, bliskości jest przyjemny nieprzyjemny, komfortowy i nie komfortowy
- prewencja nadużycia

Tego dziecko potrzebuje uczyć się w dzieciństwie, aby być w stanie zadbać o siebie jako dorastający, a potem dorosły człowiek w relacjach z innymi.

